

Protokół Nr XXXIX/ 09
XXXIX Sesji Rady Miejskiej Białogardu
w dniu 26 marca 2009 r.

V- ce Przewodniczący B. Stanczewski- zakończyliśmy obrady w dniu 25.03.2009r. w punkcie.

Pkt.1

Rozpatrzenie projektów i podjęcie uchwał w sprawie, niemniej jednak, żeby dzisiejsza sesja miała prawne możliwości funkcjonowania Stwierdzam iż na Sali znajduje się **16 radnych, co oznacza, że jest quorum.**

Pkt. 2

Rozpatrzenie projektów i podjęcie uchwał, zmieniające uchwałę w sprawie stawek dotacji dla Miejskich Zakładów Budżetowych druk L.

W tym punkcie, nie ma Burmistrza, dlatego narzucam 5 min przerwy.

V-ce Burmistrz . powiedział, w imieniu Burmistrza przepraszam za nieobecność na tej Sesji z przyczyn rodzinnych.

V-ce Burmistrz przedstawia projekt ze zmianami stawek budżetowych dla Miejskich Zakładów Budżetowych. W tym punkcie uchwały ustala się jednostkowe stawki , które są co rocznie ustalane, gdyż dotacja w Budżecie jest co rok inna.

Wartość stawki jest wyliczona i jest na druku projektu.

Opinie Komisji:

Komisja Rewizyjna

J. Zięcik- powiedziała, jeżeli jest zapis który mówi , że Komisja głosowała **za - 3 przeciw- 2-**

Jeżeli istnieje taki zapis (przewodniczącej mogło nie być na Komisji)

Komisja Edukacji Kultury i Spraw Społecznych.

p. Turnik – Komisja zaopiniowała ten projekt pozytywnie.

Komisja Budżetu i Finansów

p. S. Domański- Komisja zaopiniowała projekt pozytywnie
za- 4 przeciw-0 wstrzymał się- 1

Nastąpiło głosowanie:

Kto jest za przyjęciem uchwały w sprawie zmieniających się stawek dotacji przedmiotowych dla Miejskich Zakładów Budżetowych

za- 16 , przeciw - 0 , wstrzymał się – 0

Tym samym Rada Miasta przyjęła projekt uchwały

Ad 3

sprawa rozpatrzenia skargi o działalności Burmistrza Miasta – druk Ł

Komisja Rewizyjna V- ce przewodniczący J. Harłacz.

W wyniku rozpoznania skargi p. Żanety Murawy dotyczącej działalności Burmistrza Miasta w sprawie braku zainteresowania Burmistrza w sprawie przydziału mieszkania.

Komisja Rewizyjna – uznaje skargę p. Żanety Murawy w tej sprawie za bezzasadną.

Głosowanie za przyjęciem tej skargi za bezzasadną

za- 15, przeciw-0, wstrzymał się -3

Ad. 4

- W sprawie działalności Dyrektora Ośrodka Pomocy Społecznej w Białogardzie druk M

V-ce przewodniczący Komisji Rewizyjnej p. J. Harłacz.

Rozpatrzenie skargi p. Beaty Jurkowskiej- dotyczącej działalności p. Dyrektor MOPS w zakresie ustalania prawa do świadczeń rodzinnych.

Radny chciałby podkreślić jedną rzecz, że wynikły pewne komplikacje dla których ta skarga nie miałaby mocy prawnych, gdyż na początku skarga ta miała uzasadnienie, jednak ten błąd poprawiono.

Komisja postanowiła jak w sentencji.

Przedstawienie wniosku Komisji Rewizyjnej

J Zięcik- odrzucenie skargi, skarga bezzasadna

za-3, przeciw- 0 wstrzymał się -0

K. Jarosz- pyta, czy skarga dotyczy tej Dyrekcji, czy poprzedniej?

V-ce Przewodniczący- skarga jest ubiegłoroczna, dotyczy poprzedniej pani Dyrektor.

Komisja Edukacji Kultury i Spraw Społecznych

J. Turnik- Komisja uznała tą skargę za bezzasadną

za- 16 przeciw- 1 wstrzymał się- 0

Ad. 5

Wolne wnioski i informacje

V-ce Przewodniczący-powiedział, wiem że odbyło się wczoraj spotkanie Burmistrza, w sprawie która nas tutaj sprowadziła.

V – ce Burmistrz-powiedział, to było jedno z kilku spotkań, które się odbyło

Na tym spotkaniu , przedstawiono ofertę jednego z podmiotów , który zajmuje się sprawą śmieci. Innych zdań nie ma, my oczekujemy szczegółowej oferty , to były tylko robocze rozmowy.

Burmistrz poprosił mnie o przekazanie informacji , że zaprasza Radnych na spotkanie w sprawie dróg 9. 06.2009 r. na godz 11,00

Oddaje głos p. Prezesowi wysypiska śmieci w sprawie przyczyn wzrostu stawek opłat.

Jednak głos zabrał **p.Harlacz**, który jest wnioskodawcą. Radny poruszył sprawę kolejnej podwyżki za wywóz nieczystości. W styczniu tego roku nieoficjalnie otrzymaliśmy informacje, że wzrost za wywóz śmieci będzie o o. 16% podwyższony .Oczywiście zostało to dokonane bez wiedzy radnych ,bez zgody i jakichkolwiek informacji.

Wtedy to doszło do rozmów między wspólnotami i panami Burmistrzami, ustalono wzrost na 8 % za wywóz nieczystości. Byłem pewien że będzie to stawka graniczna , która zostanie utrzymana w bieżącym roku. Niestety jest następny dokument który podpisał pan Prezes jednoosobowo, znowu bez zgody .W dokumencie nie ma kalkulacji ekonomicznej, dokument ten jest niczym nie uzasadniony, bez żadnej podstawy prawnej , jest to typowa samowolka.

Uważam że jest to niedopuszczalne, karygodne zachowanie Pana jako udziałowca tj Burmistrza , że nie dokonuje pewnych przeliczeń , nie rozmawiać, nie informujecie radnych co do skutków wzrostu kosztów.

Myślę, że dobrze by było, żeby to Rada Miasta reprezentując to Miasto, mogła zawierać stanowisko w tej sprawie. Nie ma tu samowoli, albo przyzwolenia jednostek.

Prezes spółki p. Łobaczewski- odpowiada:

Po pierwsze, wyjaśnienie i przedstawienie ustawy opłat za składowanie odpadów komunalnych, oraz dalszych perspektyw utrzymania wysypiska. Spodziewałem się podwyżki opłat za odpady komunalne, wzrosła opłata Marszałkowska. W dniu 16.11.2008r. zrobione zostały cenniki i kalkulacje. Cenniki zostały wysłane do wszystkich kontrahentów. Faktycznie, oprócz opłaty marszałkowskiej, ceny innych składników wzrosły o 16% tylko trzeba zaznaczyć, że w ubiegłych latach nie było tego wzrostu. Działalność czteroletnia nałożyła się na jednorazowy wzrost, przesłane kalkulacje od 01.01.2009r, to około 200 zł brutto za tonę.

Na wniosek Przewodniczącego, który jest także dużym dostawcą odpadów – jako Prezes BSM, zgodziłem się na eksperyment, gdyż były argumenty, że nie zdążymy wprowadzić podwyżek „że mamy mało czasu” Ja mam podpisane umowy z kontrahentami, którzy dowożą odpady. Ja nie musiałem się konsultować ze wspólnotami ani się pytać, a ceny jako jednoosobowy Zarząd ustalam sam, jednocześnie przypominam, że miasto ma 60% udziałów. Uważam, że tak należy prowadzić zakład, aby do niego nie dokładać. Takie stanowisko mam od lat.

W związku z tym po interwencji p. Przewodniczącego, przedstawiłem kalkulacje i nadal wychodzi 200 zł. Niemniej jednak zgodziłem się na ten eksperyment, od 01.01 opłata ta wynosiła 187,2zł. a od 01.03.09 już 195 zł.. Dlaczego zostały wprowadzone podwyżki, dlatego, że zakład za dwa miesiące ma straty, za trzy miesiące straty się powiększą. Zakładowi za pół roku groziłoby stracenie płynności finansowej.

Stawiano też zarzut, że nie ma zgody Rady Nadzorczej, Walnego Zgromadzenia. Rada Nadzorcza odbyła się przed 11.03.09, zatwierdziła cały plan, plan a nie ceny, gdyż Rada nie zatwierdza cen.

Odbyło się też Walne Zgromadzenie Wspólników, również to zatwierdziło. Jest jedna alternatywa albo dopłacać, albo się do tego przystosować. Obserwując rynek, to nasze ceny nie są wygórowane, nasi mieszkańcy płacą minimum, świadczy to o dobrej sprawności wysypiska oraz firmy wywozowej.

Uważam, że na dzień dzisiejszy dobrze to jest skalkulowane.

Kryzys który dotknął Świat i Polskę, również odbił się na tej gospodarce. Firma w roku ubiegłym za ilość towarów uzyskiwała 10 tys zł, to dzisiaj mam 2 tys. zł ceny spadły. Motywem podwyżki były straty zakładu i ewentualna strata płynności finansowej. To że kalkulowałem to dobrze, pozwoliłem sobie przygotować zestaw publikacji, gdzie wypowiadają się wielkie autorytety w tym temacie. Ostatnio zrobiono kalkulacje dla Miasta podobnego wielkością do Białogardu, gdzie cena w 2007 r. wynosiła 157 zł, od tego czasu opłata

marszałkowska wzrosła o 85 zł, czyli cena na dzień dzisiejszy wynosi 240 zł a u nas jest 200 zł..

Prezes zakładu mówi, że czeka nas wielka debata na temat śmieci, prosi żeby każdy radny otrzymał tą publikację. Następną rzeczą jest wpływ makulatury na rynek w Polsce, czym interesuje się Przewodniczący Stanczewski, który naprawdę dobrze rozwinął zbiórkę makulatury. Kryzys dotknął również społeczność naszego Miasta.

Pan Prezes oddał publikację Przewodniczącemu.

Pan Prezes oznajmił, że na komisjach będzie prezentował dużo innych rzeczy, chce żeby radni zapoznali się z tymi publikacjami a po przeczytaniu merytorycznie dyskutować i nie stwarzać propagandy.

Prezes zna swoje prawo, wie co mu wolno, dodaje że wszystkie materiały dotyczące ubiegłego roku Radni otrzymają za tydzień. Ogólnie wiadomo że zakład uzyskał pozwolenie zintegrowanych działań do końca roku. Warunkiem dalszego istnienia zakładu było wybudowanie kompostowni, w roku 2006 zabiegałem o to, złożyłem wniosek, który przez rok wałkował się po sądach., który stwierdził że udzieliłem złego upoważnienia.

W związku z tym 21.07. 2007 r. ponownie złożyłem wniosek na budowę, na dzień dzisiejszy otrzymałem decyzje ustaleniu lokalizacji inwestycji, podpisaną przez Burmistrza Karlina .Sprawa ta powinna być oddana w ciągu dwóch miesięcy, a od pierwszego wniosku minęły 33 miesiące.. Wszystkie sprawy SKO i Sądu po drodze wygrywałem.

Decyzja Burmistrza Karlina jednak jest taka, że odmawia ustalenia lokalizacji celu publicznego polegającej na rozbudowie i modernizacji infrastruktury technicznej zakładu, ze względu na niezgodność sprawy. Uważam, że wszystkie argumenty już sądy rozpatrzyły. Mam dwa tygodnie na zastanowienie się, czy pójść drogą ostro sądową, czy będą podjęte inne decyzje.

Wcześniej powiedziałem ,że czeka nas większa debata, otóż 11.02.2009r została zawiązana spółka LEMNA Białogard , Spółka z kapitałem, na dzień dzisiejszy to 100 tyś złotych. .Lokalizacja tej Spółki to Nasutowo, budowa fabryki przetwórci śmieci, która kompleksowo rozwiąże wszystkie problemy. Termin realizacji budowy to 2010 r. Jesteśmy przyjęci w Planie Wojewódzkim Gospodarki Odpadami. To jest efekt mojej pracy, dzięki Burmistrzowi Białogardu i Wójtowi ten cel udało się osiągnąć.

Na dzień dzisiejszy robiony jest projekt, który będzie gotowy na koniec kwietnia, później wystąpimy z wnioskiem do Starosty o pozwolenie na budowę..

Chciałbym całkowicie rozwiązać problem jeśli chodzi o odzysk.

W przyszłym roku będzie obowiązywał 25% odzysk, na dzień dzisiejszy nasza Gmina odzyskuje do 7%, dlatego Miasto będzie płacić wysokie kary w granicach 160 tyś za odzysk. Trzeba się zastanowić jak przebrnąć ten rok , żeby to wszystko spaść.

Pojemność mojego składowiska jest wykorzystana w 65% , jest możliwość dalszego wykorzystywania przez rok lub półtora i płynnego przejścia do nowej fabryki.

J. Harłacz- powiedział, ja zadałem pytanie i nie interesuje mnie co będzie później, dzisiaj mamy rozmawiać o problemie podwyżek, trzymajmy się tego.

Prezes- odpowiedział, w związku ze złożeniem 13.03.09 wniosek ma uzasadnienie, myślę że decyzja Marszałka będzie pozytywna. Dlaczego powiedziałem to dopiero po półtorej roku, otóż nie byłem pewien efektów.

B. Stanczewski- powiedział, sprawa jest niezwykle trudna, to jest już druga kadencja i jest ciągle w punkcie wyjścia. Dzisiaj mam propozycje, przed nami mnóstwo pytań i szukania rozwiązań. Na najbliższych posiedzeniach Komisji będziemy szukać rozwiązań.

Otwieram dyskusje, ale dzisiaj na tej Sali rozwiązań nie znajdziemy.

J. Turnik- powiedział, dopiero teraz dowiedziałem się , że koło Białogardu ma stanąć fabryka za 40 mln zł., spółka amerykańska. Przez ten długi czas toczą się rozmowy, ale ja nie wiem, ilu radnych o tym wiedziało. Organizuje się spotkania z Wardynem, Rymaniem, po co? Za kogo my tutaj dorabiamy, za frajerów, którzy przychodzą sobie posiedzieć! Nie mamy materiałów , dlatego to nie temat do tej dyskusji.

Bardzo proszę w imieniu swoim i p. Harłacza o odpowiedź, czy pan Prezes sam ustalił takie, a nie inne wysokości stawek za wywóz nieczystości i czy miał do tego prawo zgodnie ze statutem Spółki.

p. Prezes- odpowiedział, tak miałem zgodę

J. Turnik- Ja nie wiedziałem, ani inni Radni o tych 40 mln złotych. Nie wiem czy to ma być spalarnia, a jeśli tak, to czy tak w bliskiej odległości od Miasta, nie powinni się również wypowiedzieć mieszkańcy naszego Miasta.

Temat, który poruszył pan Prezes jest tak obszerny, że faktycznie nie na dzisiaj. Mam prośbę do p. Prezesa i Burmistrza jako członka Zgromadzenia Wspólników, aby dowiedzieć się o przyszłości tego zakładu, jakie dokumenty były zlecone przez firmę w ciągu ostatnich 3 lat i w jakim celu miałyby to zmierzać.

Prezes- powiedział, plan finansowy zatwierdza mi Zgromadzenie Wspólników, wcześniej podkreślałem, że Spółka została zawiązana 11 lutego 2009r. Ja odbyłem bardzo dużo spotkań .Jeżeli zajmowałem się tym sam , to tylko dlatego, aby mi w tym nie przeszkadzano- zapewniam pana Radnego.

J. Turnik- powiedział, nie mogę już tego słuchać, co znaczy, że my Radni byśmy panu przeszkadzali.

B. Stanczewski- najłatwiej byłoby zadać konkretne pytanie i oczekiwać odpowiedzi. Dzisiaj ten poziom emocji nie doprowadzi nas do niczego.

P. Prezes- powiedział, wszystko w odpowiednim czasie przedstawię na bieżąco za trzy tygodnie przygotuję uchwałę z propozycją postępowania.

B. Żurawski- powiedział, składam wniosek formalny o zakończeniu dyskusji, nie doprowadzi ona do niczego, sprawa musi trafić na wszystkie Komisje.

J. Leszczyk- powiedział, nie po to ściągaliśmy p. Prezesa, aby nie zadać paru pytań. Jestem przeciwny, żeby zamykać dyskusje i odkładać ważny temat.

B. Stanczewski- powiedział, jest wniosek, a ja jestem zobowiązany do przegłosowanie za wnioskiem.

K. Sosnowski- ja myślę że nie można debatować jak nie mamy materiałów. Niech pan Prezes dostarczy je i będziemy rozpatrywać na Komisjach.

J. Harłacz- powiedział, złożyłem wniosek na ostatniej Sesji i proszę o kontynuowanie.

B. Stanczewski- rozstrzygnijmy to w głosowaniu, będziemy mieli jasność co do dalszego biegu dalszych wydarzeń., padł wniosek formalny, był głos przeciwny

Nastąpiło głosowanie:

Proszę kto jest za przerwaniem dzisiejszej sesji i przeniesienie jej na komisje

za- 8 przeciwni -7 wstrzymał się -0

Jest wniosek o reasumpcje głosowania zgodnie ze Statutem.

za-8 przeciwni-7 wstrzymał się -0

Głosowanie wniosku p. Żurawskiego o przerwaniu dyskusji

za – 8 przeciwni- 8 wstrzymał się -0

Wniosek upadł

J. Harłacz- powiedział, składam wniosek o przeniesienie dyskusji nad wysypiskiem, jednak pozostawić dyskusje, co do cen za wywóz nieczystości.

B. Stanczewski – wniosek upadł nie uzyskał większości, głos ma zabrać p. Harłacz

J. Harłacz- powiedział, dzisiaj nie powinniśmy rozmawiać o stanie wysypiska i o inwestycjach, powinniśmy rozmawiać o cenie za wywóz nieczystości, to było moim wnioskiem Pan Łobaczewski próbuje wprowadzić nas w błąd, mówiąc o innych tematach. Pan Prezes twierdzi, że za dwa miesiące zakład straci płynność finansową, to ja pana zapytam oficjalnie, ile pan wydał środków na zbędną dokumentację kilkaset tys zł, a ile pan dostał nagrody 18 tys zł, a może tak sobie od gara odłożyć, jaka jest u pana pensja 3 tys 600 zł i Pan nie ma płynności finansowej. Na śmieciach jest niezły interes, a mi się zarzuca, że na

psach mam niezły interes. Ja się pytam jak to można ponosić ceny jednorazowo, to po co Zarząd jest na tym Wysypisku. Wiem że nie wszyscy udzielili panu na to zgody,

Tu jest Wójt i Burmistrz, którzy za wszystkim podniosą rękę co pan zaproponuje. .mówi Pan że od ponad roku stara się o nową lokalizację, niestety stara się Pan od października, dzięki Pana staraniom , pani która przyjmowała makulaturę, już jej nie przyjmuje, bo trzeba pod kogoś zrobić interesik.

Padają tu pytania, czy jest zgoda mieszkańców na lokalizację?

Ale wróćmy do ceny za wywóz, Pan wydaje kupę pieniędzy, nie przedstawi żadnego ekonomicznego rachunku z którego wynikałoby, dlaczego wzrosły ceny?

Eksperymentować Pan może, ale na sobie przed lustrem, a nie na śmieciach, bo za to płacą wszyscy mieszkańcy. A jak widzimy to wkoło Białogardu robi się śmietnisko, gdyż ludzi nie stać na tak wysokie ceny, ja mówię to w imieniu ludzi których na to nie stać.

Proszę zobaczyć, ile było zaprzeczeń pana Prezesa. Sąd wydał wyrok w sprawie likwidacji wysypiska w Krzywopłotach , ale Prezes walczy, aby siedzieć na tych śmieciach, ale już buduje sobie kolejny zakład. Pytanie, a za czyje pieniądze?

Jeśli pan to buduje za pieniądze mieszkańców to jest to nie fair , że przez półtora roku nikogo o tym nie informuje. Nikt Panu nie dał zgody na własną prywatę.

Niech się Pan zajmie się swoją pracą a nie pcha się na nowe stanowisko śmieciowe.

Pan Prezes- odpowiada, po co jest Zarząd na wysypisku, jeśli Radny nie rozumie, to ja odpowiadam Zarząd to jestem ja, jednoosobowo. Ja nie narzekam na zarobki, jestem zadowolony. Następnie, brak kalkulacji, oświadczam, że ta kalkulacja do Przewodniczącego już dawno dotarła.

średnia płaca 3 tys 600, ja wiem że był wywiad, że moi ludzie zarabiają 4 tys, nie, tyle nie zarabiają, ale ja dążę do tego, aby tyle zarabiali, bo ja dbam o swoich pracowników. Nie kosztem mieszkańców, ale bardziej zmechanizowanej pracy

Jeśli chodzi o dokumentację to wydałem w ubiegłym roku dwóch do trzech tys złotych. Na resztę pytań tak chaotycznie zadanych nie będę odpowiadał, przedstawię to na Komisjach. Jeśli chodzi o budowę to będzie ona za pieniądze komercyjne, między innymi moje.

A.Gajlewicz- powiedział, tu mnie Pan rozbawił , za Pana pieniądze też pan będzie budował?- 40 milionów. Wracając do meritum sprawy, chcę przypomnieć, że temat śmieci był omawiany trzy czy cztery lata temu na specjalnej Sesji, to wtedy zbojkotowano tą Sesję gdyż radni p. Burmistrza nie przyszli, dlatego dzisiaj mamy taki problem. Prezes powiedział, że eksperymentował a największym odbiorcą jest pan Przewodniczący, Pan sobie do niego dzwoni, ustala cenę i później Panu nie wychodzi, dlaczego? Bo pan eksperymentuje. Ma Pan straty, bo tak pan wykalkulował(to są pana słowa. Pan

z panem Swirko, chcecie decydować o cenach w Białogardzie, brawo i teraz spółka przynosi straty, brawo tylko nie dla Pana i Pana Swirko. Pan Swirko jest przedstawicielem Spółdzielni, czyli wszystkich mieszkańców Spółdzielni i odpowiada za nich. A Pan jako mianowany ze stanowiska, bo najwięcej udziałów ma Białogard, poprzez Burmistrza i Wójta. Eksperymentujcie panowie dalej, a firma będzie miała straty. Trzeba było już trzy lata temu powiedzieć, pokazać jak ta Spółka funkcjonuje. Jeśli chodzi o realizacje, to kto się na to zgodzi. Dzisiaj wydaje Pan pieniądze na realizacje, a może mieszkańcy nie będą chcieli mieć spalarni. Uważam tak jak inni, że może zrobić referendum, czy coś podobnego. Ja także jestem przedsiębiorcą i sześć lat temu, dostałem 86 pkt kategorii oceny za klasyfikację mojego projektu i nie dostałem za to nawet złotówki, dostawali ci, co mieli po 50pkt

Niech się Pan tak nie cieszy, bo tu mogą nam nie dać pieniędzy, wolą dać tam, na Szczecin. To, że Pan wydał i pracuje to robi pan na spółkę komercyjną, co nam Pan zawraca tutaj głowę. Ja bym radził Panu nie eksperymentować, a jak ma Pan stratę, to obniżyć sobie pensje i nie dawać nagród.. Jeśli chodzi o cenę śmieci, to proszę nas na bieżąco informować, zwracam się również do Burmistrza, że to jest skandal, żeby Prezes jednoosobowo, tylko z panem Swirko sobie eksperymentowali i debatowali o cenach. Co z ludźmi, co mieszkają w domkach w prywatnych posesjach..

Ja na miejscu pana Strzałkowskiego, to bym Pana wyrzucił na zbity pysk z tego stanowiska.

B. Stanczewski - oddaje głos p. prezesowi (mówiąc, że ludzkim prawem jest prawo do obrony, a tu padło tyle zarzutów)

Prezes- mówi że ten projekt jest projektem komercyjnym i ze Szczecina nic nie chcemy. Nie wiem jak Pana oceniono, mnie oceniono w Urzędzie Marszałkowskim bardzo pozytywnie. Jeśli chodzi o Pana zdanie, żeby mnie wyrzucić na zbity pysk, to jest Pana zdanie. O cenach śmieci jest zawsze wielka dyskusja, mam podpisane umowy, są podpisywane umowy, zebrania i spotkania. Pan Swirko nic ze mną nie uzgadnia, tylko, że dbając o mieszkania, to jest normalne że chciałby najmniej płacić. Jeżeli chcę dobrze prowadzić firmę to musimy się gdzieś pośrodku spotkać. Ani pan Swiko, ani Burmistrz nie mogą mi niczego narzucać. Ja też nie zjadłem wszystkich rozumów, pytam się ludzi. A pana stwierdzenie tak na zbity pysk, czy to ładnie Panie Radny?

A.Gajlewicz- powiedział, panie Prezesie, dlatego tak powiedziałem, gdyż jestem już drugą kadencje i rozmawiałem z Panem, to zawsze Pan tak twierdził, że nie będzie problemu. Jeżeli Pan dzisiaj podnosi sztucznie ceny i mówi, że wszędzie jest 240 zł, a u nas tylko 200 zł to dlaczego nie 180 zł.. W prywatnych firmach wywala się takich pracowników, których działalność nie przynosi dochodów. O tym problemie wie Pan od czterech lat, gdzie radni popierający pana Strzałkowskiego bojkotowali Sesje i nie przyszli.

Prezes- powiedział, ma Pan racje firma powinna przynosić zysk, ja to robię, a Pana rozkojarzenie jaźni w różnych kierunkach, a styl wypowiedzenia pozostawiam do oceny radnych

Pan Szwed-powiedział, Panie Prezesie w swoim przemówieniu, że stawki w naszym mieści są jedne z niższych., za co płacą mieszkańcy. Ceny za składowanie są jednakowe, to jest zasługa firmy wywozowej, zgadza się, po małej części, też Pana., ale też segregacji. Wiadomo że ten rynek się załamał, jeśli chodzi o szkło i makulaturę. W tej chwili się nie opłaca, ale to się robi, dlatego do pana trafia mniej śmieci

Ja mam do Pana prośbę , jeśli jest kryzys, to może by Pan znalazł u siebie jakieś oszczędności i pozostawić tą cenę jaka jest w tej chwili

Pan prezes-powiedział, Panie radny, ja twierdzę że każdy dba o swoją firmę. Wszystkie kalkulacje zrobione zostały prawidłowo, na skutek interwencji największego dostawcy, którym jest BSM, gdzieś musielibyśmy się spotkać pośrodku.

Postanowiłem zaryzykować, a to ryzyko odbiło się stratą zakładu, gdybym znalazł jakieś rezerwy, to zaproponowałbym cos innego. Wszystkim radnym Obiecuję, że najpóźniej w środę otrzymają dokumenty.

K. Sosnowski- powiedział, debatujemy tak długo i do czego doszliśmy, nie mamy materiałów, wyliczeń zakładu, to my dzisiaj nic nie osiągniemy..

Czy podwyżka jest możliwa, czy też nie, możemy debatować do dwudziestej i nic nie osiągniemy.

J. Leszczyk –powiedział, proszę bardzo o sprecyzowanie, kiedy Pan przestanie walczyć o wygaszanie zakładu i przystąpi o wygaszanie spółki. Kilka lat słyszymy, że Pan walczy o tą spółkę, ale burmistrz Karlina chce zamknąć wysypisko. Myślę że o dacie trzeba pomyśleć, bo nie nastąpi to z poniedziałku na wtorek.. Druga sprawa to zarobki, trzy tys sześćset zł, to bardzo dużo, żaden zakład w Białogardzie nie ma takich średnich płac. Chcę Panu przypomnieć, że nie jest Pan zakładem produkcyjnym, nie zwiększył pan wydajności pracy, tylko podnosi pan stawki.

Kolejne pytanie, ile założył Pan wzrostu płac w tym roku dla swojej firmy?

Proszę również, żeby Komisja Infrastruktury zajęła się tym tematem.

Jestem za wnioskiem aby nie przyjąć dzisiaj tej informacji.

Prezes- odpowiada, zacznę od płac , ja nie wiem skąd się wzięła kwota 3tys 600 zł, ja nie wiem kto podał taką kwotę? Moi pracownicy zarabiają 2tys 808 brutto, nie zakładam wzrostu wynagrodzeń, choć chciałbym aby moi pracownicy zarabiali więcej.

J. Leszczyk- zapytał, a pan Prezes jakie ma wynagrodzenie, chyba można to publicznie powiedzieć.

Prezes- moja płaca to dwukrotna średnia krajowa, jak prezesa.

Kiedy wygaszę ? pozwolenie zintegrowane mam do końca roku i będę zamykał, i jeżeli nie otrzymam decyzji przedłużającej, na którą złożyłem

wniosek o przedłużenie na 2 lata. Mam pojemność, dokumentację i dlatego chciałbym przez następny rok poprowadzić gospodarkę odpadami do czasu wybudowania nowej fabryki, zaznaczam, że bez żadnego udziału Samorządu. Ja myślę, że to jest dobra myśl, że wszyscy mi w tym pomogą.

S. Hatlas- powiedział, uważam że każdy Zarząd kontroluje i nadzoruje, jak ma się to do pana, jeśli Pan mówi że Zarząd to Pan? Druga sprawa to Nasutowo, jeśli ma tam być spalarnia, to musi być składownia. Chciałbym wiedzieć czy ma Pan już na to pozwolenia?

Prezes- powiedział, ja mam Radę Nadzorczą, która cały czas kontroluje. Dodam, że z Ostatniego Zebrania Rady Nadzorczej- protokoły są już zdane. Pyta się pan o technologie, tam nie będzie żadnej kwatery. Jeśli chodzi o mieszkańców Nasuwowa to nie było ogólnie przeprowadzonej konsultacji, ale w rozmowie z wieloma mieszkańcami oni są zadowoleni, bo będzie praca.

S Hatlas- powiedział, mam tu pismo z dn. 11.03.2009 r, że Rada Nadzorcza zapoznała się z pana dokumentacją, tu nie ma nic o głosowaniu, zajęciu stanowiska.

Sekretarz miasta- powiedziała, w kwestii odbioru śmieci na wysypiskach, trzeba pamiętać, że w ubiegłym roku została zmieniona uchwała Rady Miejskiej w tym zakresie, dotychczas śmieci z Miasta kierowane były do wysypiska Krzywopłoty. Od ubiegłego roku musieliśmy wprowadzić zmianę, że można zwozić śmieci do każdego wysypiska, które położone jest najbliżej a spełnia zintegrowane warunki i zgodę.

Tu zaczyna się rynek i jeżeli p. Prezes proponuje 200 zł za tonę, a Rymań proponuje 180 zł, to nie wiem czy przedsiębiorca odbierający śmieci od mieszkańców powinien przeanalizować koszty wywozu śmieci. Pan Prezes twierdzi że musi podnieść, bo rachunek ekonomiczny do tego go zmusza. Uważam, że jak inni zaczną odstawiać w inne miejsca, to pana rachunek ekonomiczny też będzie wyglądał inaczej. Kalkulacja, którą pan podał to też nie jest pewnik, że wszystkie śmieci muszą do pana trafić. Dlatego bardzo proszę rozważyć prośbę radnych

J. Harłacz- bardzo dziękuję pani Sekretarz za wyjaśnienie tej kwestii.

B. Stanczewski- powiedział, każdy głos w tej dyskusji był bardzo ważny, to co mamy zapisane w planie kadencyjnym na ten rok. Będziemy na Komisjach dążyć do konstruowania wniosków i szukania takich rozwiązań, które będą kompromisem.

K. Skoczyk- powiedział, ja mam krótką propozycję, żeby zrobić wspólną komisję wszystkich radnych, aby wtedy porozmawiać na ten temat.

B. Stanczewski- przekażę tą propozycję p. Przewodniczącemu, gdyż jest to bardzo ważny temat dotyczący naszych mieszkańców. W tej chwili dostęp do informacji związanej z tym tematem jest niewielki. Poczekamy aż p. Prezes przedstawi nam na piśmie rozwiązania i wtedy wrócimy do sprawy.

J. Turnik- powiedział, ja w punkcie wolne wnioski i informacje. Przed chwilą otrzymaliśmy od pana Burmistrza zaproszenie w sprawie dróg, termin wyznaczony tj. godz 11.00, jest fatalny na pewno dla kilku radnych. Ja ze względu na obowiązki zawodowe jestem z tego wykluczony. Mój apel, żeby takie spotkania odbywały się w godzinach późniejszych.

Cel dlaczego zabrałem głos jest następujący w pierwszej części Sesji zadałem p.Burmistrzowi pytanie jak wygląda sprawa Rządowego Programu Nauki Pływania. Pan Burmistrz Raczewski odpowiedział, że czekamy na otwarcie tego programu. Bardzo proszę najlepiej na piśmie o wyjaśnienie, dlaczego p.Burmistrz był w błędzie i wprowadził nas wszystkich, czy to wynikało z niedoinformowania, czy z innego powodu ?. Według moich informacji program ten został już zamknięty i rozstrzygnięty w listopadzie. Gdyby Miasto złożyło taki wniosek, to otrzymałoby na ten cel dodatkowo 50 tys zł. Dzięki takim a nie innym działaniom tych pieniędzy nie otrzymamy

Z. Raczewski- ja wyraźnie powiedziałem, że w tym roku 2009 takiego konkursu nie otworzono. Pan mówi tu o roku 2008, że uzyskano z funduszu za rok 2009, tak to prawda. Ja odpowiedziałem na pytanie jakie mi zadano, czy w tym roku złożono wniosek? Odpowiedziałem nie, bo jeszcze nie otworzono konkursu.

J Turnik- pan Burmistrz łapie mnie za słówka, a fakt jest jeden, że 50tys z programu rządowego na ten rok, nie otrzymamy tak?.

Mnie nie chodzi o wniosek, bo wniosków można składać, chodzi mi o konkretne efekty.

Z. Raczewski- ja odpowiedziałem Panu wprost, ale jeżeli Pana nie satysfakcjonuje moja wypowiedź, nie zadawała, to już jest Pana problem. Ja odpowiedziałem wprost, że w tym roku konkursu takiego nie było, Pan jest wróżką i już wszystko wie.

S. Purol- chciałem zdementować pewną informację odnośnie tego , że w 2009r nie zostaną przeznaczone żadne środki na budowę ulicy Asnyka, podpierano tą informację, że została uzyskana od urzędników. Uważam , że jest to krzywdzące dla urzędników, sprawdziłem taka informacja nie została przekazana.

Chciałbym uspokoić mieszkańców, w budżecie Miasta na 2009 rok, zabezpieczone są środki w kwocie 200tys zł na odcinek ul. Dąbrowszczaków do ul. Kochanowskiego, będzie tam wykonana kanalizacja deszczowa i nawierzchnia.

Prezes Łobaczewski- powiedział, chciałem dodać, że nie wiedziałem czy będę na dzisiejszej Sesji, bo jeszcze wczoraj byłem daleko w Polsce w sprawach rodzinnych. Nie można w ciągu 24 godz dobrze się przygotować. Mam prośbę żeby dać mi trochę czasu. W tej firmie jestem zaopatrzeniowcem, księgowym i doradcą.

B. Stanczewski- powiedział, panie Prezesie, ustaliliśmy terminy, temat jest pałacy. Ja mogę tylko podziękować, że w tak krótkim terminie znalazł pan czas i był dzisiaj obecny. Sprawy nie zamykamy i w najbliższym czasie wrócimy do niej, po otrzymaniu materiałów.

Ad. 6

Sprawy organizacyjne :

T Szwed-powiedział, chciałbym wygłosić oświadczenie, otóż 6 marca w tygodniku Białogardzianin była informacja „ Jeśli na spacer, to tylko w kaloszach”.

Jest to informacja częściowo nieprawdziwa, otóż 28 lutego, pani opisała że nie będzie budowana ul Tatrzańska, gdyż nie zgodzili się na to Radni. Nigdy nie wypowiadałem się w imieniu wszystkich radnych, jak mówię to tylko za siebie. Proszę nie wkładać w moje usta słowa, które nie wypowiedziałem.

B. Zurawski -chciałbym zgłosić i zabrać głos w sprawie wniosku mieszkańców o podział działek pod budownictwo jednorodzinne, chodzi o ulicę Wiślaną, zgłosiły się dwie osoby , które są zainteresowane kupnem.. Wydział Nieruchomości odpowiada, że nie można sprzedać, bo działki są nieuzbrojone. Trzeba szybko poszukać pieniędzy żeby je uzbroić.

Już drugą kadencję ponawiam wniosek o najszystszy podział działek na ulicy Obotrytów. Może znajdziemy jakąś rezerwę na doprowadzenie infrastruktury, żeby ludzie mogli kupić działki.

J. Harłacz- w sprawie artykułu w Białogardzianinie, wprowadzono tu jakiś zamęt. Jest to gazeta tendencyjna, służąca władzy, tam nie znajdziecie artykułów dotyczących mieszkańców.

Natomiast co do dróg, jeśli wywołujecie kota z lasu, to tym pazurem można oberwać. Dzisiaj to Panu zarzucę panie Burmistrzu ul Elbląska, Chopina, która widnieje w budżecie do zrealizowania, nie została zrealizowana.

Rada na Komisji zwracała uwagę, żeby zrobić całość tj..ulicę Chopina i jej boczne. Łatacie państwo dziury to tu, to tam i robicie bałagan., a później zwalacie winę na radnych .Tak na marginesie, jak można budować dom bez projektu, komu obiecał pan gruszki na wierzbie. Pan buduje drogę , a gdzie plan. Zostawiacie po 50 tyś na ulicach, jedynie po to aby w ciągu roku te pieniądze wyciągnąć. Realizacją tych dróg wcale nie chcieliście się zająć, to dzięki radnym my przegłosowaliśmy aby tym się zająć .Wy chcieliście to zrobić w 2010 r. Proszę nie wprowadzać opinii publicznej w błąd, to nie są wasze zasługi

V-ce Burmistrz- chciałbym odpowiedzieć Panu radnemu, Burmistrz się trzyma planu utwardzania ulic. Powiedział Pan nieprawdę, w tym roku znajduje się ul. Elbącka, Tatrzańska, Kiepurys i drugi etap Noskowskiego. W

zeszłym roku był pierwszy etap, w tym roku drugi. Opinię publiczną proszę przekazywać prawidłowe dane.

J. Harłacz- panie Burmistrzu, pan mówi że ja się mijam z prawdą, a cóż ja mam do tej dzielnicy, a co to mają dzielnice? A to Pan się mija z prawdą to Radni składali wniosek, aby całościowo robić drogi. To Pan wycina pieniądze, żeby robić ulicę w innym terenie miasta. Niech pan sobie kupi dzisiaj jednego buta a ja za dwa lata dam panu drugiego i niech pan chodzi przez ten czas w jednym bucie. To pan kłamie, ja to mówię Panu publicznie, Wy nie macie nic na swoją obronę, Wasza obrona to atak. Wy potraficie zrobić z kogoś debila, nasyłać kontrolę. To jest Wasz sposób działania, ciągle kłamięcie.

V-ce Burmistrz- ja za chwilę przedstawię fakty, czyli aktualny plan, który jest do dyspozycji radnych, w dokumencie tym jest dokładnie napisane to, co powiedziałem

P. Przewodniczący , przykro mi że po Sesji otwieram gazetę i tam pisze o problemach Radnych, a nie mieszkańców. Myślę, że tego typu dyskusje nie odzwierciedlają tych spraw które w tej kadencji staramy się rozstrzygać.

K. Leś- pyta, panie Burmistrzu , nie tak jest do końca jak pan mówi. Ja mam przed sobą dokumenty zadań inwestycyjnych ujętych w wieloletnim planie inwestycyjnym .Jest pozycja 4, modernizacja ul Chopina, jest czas realizacji 2007r a zakończenia 2008r, i jak jest? Dlaczego nie zaplanował Pan zakończenie na 2009r, a Pan przerzuca to na 2010r, bo chce pan zrobić Tatrzańską, na którą nie ma projektu. Niech pan zakończy jedną ulicę, Prosiłmy Pana na Komisji Infrastruktury, powiedział Pan , że będzie zakończona. Wziął pan kredyt w wielkości 479tyś. Nic nie wiadomo , tu rozgrzebane, tam nie zakończone na b. Śmiałego chodnik niedługo się rozwali , bo do dzisiaj nie jest zakończona inwestycja. Trzeba się trzymać jakiegoś harmonogramu.

V- ce Burmistrz- powiedział, że zapisy dotyczą tego roku w którym są wykonane, w przypadku wprowadzenia wydatki majątkowe na dany rok, też mamy zapis

Modernizacja ul Chopina w zakresie na dany rok , ale cała wartość inwestycji jest zapisana w planie utwardzania ulic. Ja nic nie zmieniam, to są zapisy planu inwestycyjnego, wprowadzane są tylko kwoty

K. Leś-powiedział, znowu nie mogę się zgodzić, bo w planie wieloletnim nie było żadnego podziału na dwa etapy. Podaje mi pan zapiski, które nie wiem na jaki dzień pan sobie stwarza. Nie wiem jak się stworzyła sytuacja na ul Tatrzańskiej, chce pan teraz wybudować tą ulicę. Tak się nie robi, chce pan zabrać wszystkie pieniądze i oszczędności które znaleźliśmy w autopoprawkach. Nie ma mowy, pieniędzy tych pan nie dostanie.

K. Jarosz- powiedział, przed chwilą otrzymałem zaproszenie na spotkanie w sprawie dróg na 2 kwietnia, będą tam poruszane o których mówimy.

Dowiedziałem się, że jest szykowany zamach na ul Komara. Ja tego tematu nie popuszczę.

Teraz mam propozycje aby temat ten zamknąć i przejść do dalszych punktów. Proponuje przenieść ten temat na następną Sesję.

B.Stanczewski- oznajmił, kończymy dzisiejszą Sesję.

Ad. 7

Interpelacje i pytania radnych.

B. Stanczewski- powiedział, że wpłynęło 17 interpelacji, 15 z nich autorem był p. Harłacz po jednej interpelacji złożyła p.Zięcik i p. Domański.

Pan J. Harłacz upoważnił mnie do złożenia oświadczenia w jego imieniu, że będzie oczekiwał na odpowiedzi złożonych interpelacji.

Sprawa 15 interpelacji jest zamknięta.

Nie ma na Sali p. Zięcik- nie znam jej stanowiska. Nie upoważniła mnie do odczytania interpelacji.

Nie ma też p. Domańskiego i sytuacja jest podobna.

Ad. 8 Zamknięcie Sesji.

Po wyczerpaniu porządku obrad o godz 15,20 Zastępca Przewodniczącego Rady pan Bogusław Stanczewski wypowiedział formułę „**Zamykam obrady XXXIX Sesji Rady Miejskiej w Białogardzie**”

Protokołowała: M. Skrzypczak

V- ce Przewodniczący Rady

Bogusław Stanczewski